

Media Rzeszów .pl

CZWARTEK | 28 września 2017 | Nr 4 | www.mediarzeszow.pl | GAZETA BEZPŁATNA | RZESZÓW - KROSNO

Cena od 4900
do 5900 zł/m²

**MIESZKANIA Z WIDOKIEM NA
CENTRUM RZESZOWA**



HARTBEX
Solely Developer

2 POKOJE OD 37 M² , 3 POKOJE OD 53 M² , 4 POKOJE 95 M²

TEL. +48 17 250 94 47

Reklama

EUROJACKPOT

**WYOBRAŹ SOBIE
NIEWYOBRAŻALNE**

NOWOŚĆ!

Odkryj grę Eurojackpot, w której czekają na Ciebie niewyobrażalnie wielkie pieniądze.
Główna wygrana to nawet 375 000 000 złotych!

Więcej informacji znajdziesz na www.lotto.pl

Reklama

„Przerwa na KABARET”

Rzeszów, Filharmonia Podkarpacka

14 października 2017r. godz. 16



„Przerwa na KABARET” to autorski program trzech podmiotów kabaretowych: FORMACJI CHATELET, KABARETU K2 oraz Andrzeja GRABOWSKIEGO. Przez ponad dwie godziny szóstka znakomitych Artystów kabaretowych będzie dosłownie „stać na głowie”, aby rozśmieszyć rze-

szowską publiczność do łez. A ponieważ 14 października to Dzień Nauczyciela, mottem przewodnim całego programu będzie szeroko pojęta EDUKACJA. Tego nie zobaczycie ani w telewizji ani w internecie a jedynie na żywo w Rzeszowie! Prowadzenie: Basia Tomkowiak i Adam Małczyk.

„Przerwa na KABARET”

Rzeszów, Filharmonia Podkarpacka 14 października 2017 godzina 16:00

Wystąpią: Formacja Chatelet, Kabaret K2 oraz Andrzej Grabowski !

„Przerwa na KABARET” to autorski program trzech podmiotów kabaretowych: FORMACJI CHATELET, KABARETU K2 oraz Andrzeja GRABOWSKIEGO. Przez ponad dwie godziny szóstka znakomitych Artystów kabaretowych będzie dosłownie „stawać na głowie”, aby rozśmieszyć rzeszowską publiczność do łez. A ponieważ 14 października to Dzień Nauczyciela, mottem przewodnim całego programu będzie szeroko pojęta EDUKACJA. Tego nie zobaczycie ani w telewizji ani w internecie a jedynie na żywo w Rzeszowie! Prowadzenie: Basia Tomkowiak i Adam Malczyk.

FORMACJA CHATELET – to nieoprawni optymiści i wieczni buntownicy – ciągle wierzą, że poprzez kabaret zmienią świat i odkryją u ludzi nowe kontynenty świadomości. Robią to już od niemal 17 lat. Najwięcej przyjemności sprawia im dawanie przyjemności [cokolwiek to znaczy]. Obecny skład to Adam Malczyk – sceniczny przywódca, Michał Pa-



łubski – człowiek guma i sceniczny kameleon czyli popularny „Buba” oraz Barbara Tomkowiak. Popularne skecze: „Urząd Pracy”, „Taksówkarz”, „Pierwsza randka”, Zakład matrymonialny”.

Kabaret K2 – tak pisze o sobie: „Zwiemy, a właściwie ksywujemy się Barciś i Mimi. Skecze piszemy oczywiście po to, żeby widza rozbawić. Ale nie tylko. Staramy się, żeby były „o czymś”.

Jednak jest to staranność nienachalna, unikamy dydaktyki. Jak ktoś chce się tylko pośmiać, to się tylko pośmieje. Jak ktoś szuka czegoś więcej, to znaj-

dzie. Popularne skecze: „Bar Kretyn – Swojska Chata”, „Rumpologia czyli wróżenie z pośladek”, „Królewski koniuszy”.

Andrzej GRABOWSKI – to jeden z najważniejszych polskich aktorów ostatniego półwiecza. Typowo słowiańska „uroda” brzuszek i łysinka, a także wiek – sprawiły, iż twórcy sitcomu „Świat według Kiepskich” powierzyli mu w 1999 roku rolę Ferdka Kiepskiego. Ponadto wystąpił w kilkudziesięciu filmach i serialach kreując zawsze mocne i wyraziste postaci bohaterów. Na scenie kabaretowej jest intelektualną eksplozją humoru. Jego monologi od lat do łez rozśmieszają zgromadzoną na widowni publiczność.



Bilety do nabycia: od 85 zł do 95 zł
w kasie Filharmonii, Trasie Podziemnej
oraz na edmaart.pl, abilet.pl, kupbilecik.pl,
biletyna.pl i kabaretowebilety.pl

Całoroczne domki w pełni wyposażone, z kominkiem

Na terenie ośrodka: trampolina, plac zabaw, boisko plażowe, kijki nording walking, zabawki dla dzieci (gry planszowe, książki), dla małych dzieci (łóżeczko turystyczne, krzeselko do karmienia), wiatra rekreacyjno-szkoleniowa

Domki Wczasowe Jabłonki

Jabłonki 16, Baligród

tel. 607 051 064

e-mail: domkijablonki@gmail.com

www.domkijablonki.pl

„W Bieszczady przyjeżdża się tylko raz,
a potem już tylko się wraca...”



TARGI TSLA EXPO

RZESZÓW 2017

Centrum Wystawienniczo-Kongresowe Województwa Podkarpackiego - G2A ARENA

29-30

września

ATRAKCJE TARGÓW

29.IX (PIĄTEK) - 30.IX (SOBOTA)

- Konkursy z nagrodami. Nagroda główna motocykl Harley Davidson
- Premiery i pokazy motocykli, samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych oraz jazdy próbne
- Symulatory: dachowania, poduszki powietrznej oraz zmiany koła
- Miasteczko ruchu drogowego dla dzieci
- Warsztaty pierwszej pomocy, Alkogogle
- Animacje i zabawy taneczne oraz ruchowe, malowanie twarzy, szrudlarz
- Bezpłatne konsultacje specjalistów

30.IX (SOBOTA)



Odwiedź targi
WYGRAJ
motocykl
Harley-Davidson

**PIERWSZE PODKARPACKIE
MISTRZOSTWA MOTOCYKLI
BUDOWANYCH I ZABYTKOWYCH**

ORGANIZATOR



**CUSTOM
SHOW 2017**

GODZINY ZWIEDZANIA
Piątek i sobota
10:00 - 18:00
www.tslaexpo.pl

ORGANIZATORZY






PARTNERZY




Kongres i Targi TSLA Expo

już od piątku

Nie przegap GOC Custom Bike Show!

Twarda biznesowa wiedza i pasja tworzenia silnej marki, konkurencyjnych produktów, a nawet ... legendy na miarę tej, jaką zbudował Harley-Davidson - to znajdziecie na Kongresie i Targach TSLA EXPO Rzeszów 2017, które w piątek i sobotę (29-30 września br.) zagospodarują w G2A Arena w Jasionce. Jedną z atrakcji jest konkurs, w którym można wygrać harleya. W sobotę na pierwszy pokaz customowych motocykli zaprasza Game Over Cycles - firma, która stworzyła batmobil dla afrykańskiego milionera i pierwsza wytatuowała motocykl.

Takiego spotkania jeszcze nie było. Z jednej strony producenci branży motoryzacyjnej, z drugiej użytkownicy pojazdów od motocykli po wielkie ciężarówki DAF, które z wielkim naczeniem przemierzają międzynarodowe trasy. Transport, spedycja, logistyka i automotive mają wiele wspólnych mianowników, a ich spotkanie podczas kongresu w G2A Arena w Jasionce koło Rzeszowa będzie też okazją do rozmowy o najbardziej obiecujących gałęziach gospodarki województwa podkarpackiego. Nad kongresem patronat objęło Ministerstwo Rozwoju, obecność zapowiedział wiceminister Adam Hamryszczak i marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl.

Goście kongresu będą mieli okazję odwiedzić odbywające się równolegle targi. Może je odwie-

dzić każdy zainteresowany transportem, logistyką i motoryzacją. Wstęp jest bezpłatny, a można wygrać motocykl Harley-Davidson! Szczególnie atrakcyjnie dla publiczności zapowiada się sobota. Oprócz wielu konkursów dodatkowych, z takimi nagrodami jak np. lot na symulatorze lotów czy wizyta w wieży kontroli lotów w Porcie Lotniczym Rzeszów-Jasionka, będzie można podziwiać niezwykle motocykle. Harleye i zbudowane na ich bazie customy zaprezentuje firma GOC z Lisich Jam koło Lubaczowa. Jej właściciel, Stanisław Myszkowski, wybudował w Rzeszowie wyjątkowy salon marki Harley-Davidson, a tworzone przez jego zespół customy zdobywają nagrody na największych zlotach w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Po latach brania udziału w rozmaitych konkursach customowych w Polsce, Europie oraz USA organizujemy własny konkurs - oświadczają w firmie GOC. - Zapraszamy wszystkich posiadaczy motocykli do udziału w GOC Custom Bike Show, który odbędzie się 30 września (sobota) podczas targów TSLA EXPO 2017 (Transport - Automotive - Logistyka) w Rzeszowie. Wstęp na targi jest bezpłatny, udział w konkursie również. Nie ma ograniczeń co do marki motocykla oraz typu i zakresu modyfikacji.

Do wygrania będą nagrody przyznawane w następujących kategoriach:

1. Custom (wybór jury)

Pierwsze miejsce będzie nagrodzone pucharem oraz kartą na zakupy w salonie GOC Harley-Davidson Rzeszów na kwotę na 500 zł.

Drugie miejsce - puchar

2. Old School (wybór jury)

Pierwsze miejsce będzie nagrodzone pucharem oraz kartą na zakupy w salonie GOC Harley-Davidson Rzeszów na kwotę na 500 zł.

Drugie miejsce - puchar

3. Nagroda publiczności (głosowanie)

Jeden motocykl wybrany w głosowaniu publiczności otrzyma puchar oraz kartę na zakupy w salonie GOC Harley-Davidson Rzeszów na kwotę na 500 zł.

Konkurs odbędzie się na zasadzie Ride-in Show, czyli każdy, kto wstawi swój motocykl w dniu imprezy do godziny 13: 00 i wypełni na miejscu krótki formularz zgłoszenia, będzie uprawniony do udziału.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się tego samego dnia w godzinach popołudniowych. Wyboru w dwóch pierwszych kategoriach dokona jury w składzie: Dariusz Gargas - Coroner Custom Cycles - Fabryka Innych Motocykli, Marek Mickiewicz - BT Choppers, Adam Goraj - Kierownik produkcji Game Over Cycles. Sponsorem nagród jest GOC Harley-Davidson Rzeszów.

Nawet, jeśli nie budujecie własnych motocykli, warto przyjść, by zobaczyć, jakie perełki tworzą prawdziwi pasjonaci. Może przy okazji wygracie motocykl.

Więcej o imprezie na: www.tslaexpo.pl

Uroczysta Gala „Carpathian Art of Fashion”

W piątek (15.09) przed Pałacem Wodzickich w Tyczynie odbyła się Uroczysta Gala „Carpathian Art of Fashion”.

„Carpathian Art of Fashion” to wydarzenie realizowane przez Powiat Rzeszowski w ramach Programu Interreg V-A Polska Słowacja 2014- 2020. Skierowane jest do ludzi kochających modę i lubiących się nią bawić.

Wyzwalający ogromne pokłady kreatywności konkurs, który był jednym z działań projektu przyczynił się do powstania rezultatów niemożliwych do osiągnięcia wyłącznie przez jednego z partnerów projektu. Wspólne działania na tym polu podjęły Powiat Rzeszowski oraz Miasto Svidnik. Liczne działania składające się na całokształt projektu m. in. połączenie prezentacji zabytkowych



siadów zza najbliższej granicy, ale także poprzez nowatorskie połączenie dziedzictwa kulturowego ze współczesnymi trendami mody uzyskali nowe spojrzenie na kwestie własnej tożsamości narodowej i wpływu dorobku minionych pokoleń na nasze życie.

Centralnym punktem szerokiego projektu Carpathian Art of Fashion była uroczysta gala, podczas której wśród licznych atrakcji odbył się pokaz mody lokalnej projektantki – Magdaleny Wilk-Dryło, która zaprojektowała kostiumy specjalnie na tę okazję. Zaprezentowano również zwycięskie kolekcje autorstwa Magdaleny Bukowskiej oraz Zuzanny L'Os Boznikowej. Młodzież oraz dzieci z Powiatu Rzeszowskiego miały również okazję zaprezentować się na scenie prezentując specjalnie zaprojektowaną na tę okazję kolekcję koszulek nawiązujących do Powiatu Rzeszowskiego oraz Miasta Svidnik. Premierę podczas Gali miała również sesja zdjęciowa wykonana specjalnie na tę okazję. Nagrodę specjalną otrzymała podczas Gali Pani Marta Kwolek, która swoimi pracami zachwyciła Jury konkursowe. Całość wydarzenia uświetniła doskonała muzyka wykonywana na żywo przez grupę utalentowanych muzyków.

Pod pałac Wodzickich w Tyczynie na tę okazję przybyła 50-osobowa grupa zaproszonych gości ze Słowacji na czele z Burmistrzem Miasta Svidnik – Janem Holodnakiem. Na uroczystej Gali wśród zaproszonych gości oprócz Starosty Rzeszowskiego Józefa Jodłowskiego, który powitał wszystkich zebranych gości, obecni byli również przedstawiciele Zarządu Powiatu Rzeszowskiego w osobach Wicestarosty Rzeszowskiego Marka Sitarza oraz Skarbnika Powiatu Danuty Gargaly; wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu rzeszowskiego, Radni oraz pracownicy Powiatu Rzeszowskiego, a także dyrektorowie szkół i Jednostek Organizacyjnych Powiatu Rzeszowskiego.

FOT. ANGELIKA „ZELA” CHMIEL

GALAKTYKA
zaprasza na
KREGLE
BILARD
AIRHOCKEY
tel.: 17 85 90 880

GALAKTYKA
NAJLEPSZA
PIZZA
w MIEŚCIE
ZAMÓWIENIA
POD NUMEREM:
TEL.: 17 85 90 884
WWW.GALAKTYKA.RZESZOW.PL

miejsz pogranicza polsko-słowackiego z fotografią miały swoją kulminację właśnie podczas piątkowego wydarzenia „Carpathian Art of Fashion”, w ramach którego odbył się pokaz łączący historię ze sztuką użytkową ubrań i biżuterii. Pokaz odbył się na dziedzińcu i w pałacu Wodzickich w Tyczynie, zaś cała prezentowana kolekcja miała w swym zamyśle łączyć dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze Powiatu Rzeszowskiego oraz Miasta Świdnik z nowoczesnymi trendami w modzie.

To innowacyjne wydarzenie miało na celu poszerzenie współpracy, a także zacieśnienie relacji pomiędzy społecznościami z regionu przygranicznego. Ważne jest tu również kreowanie idei kultury jako narzędzia rozwoju społeczno-gospodarczego oraz edukacji obywatelskiej, wykorzystanie elementów dziedzictwa kulturowego, inspirowanie społecznego ruchu kulturalnego i aktywnego uczestnictwa w kulturze. Mieszkańcy obszaru objętego projektem, a w szczególności młodzież, dzięki swojemu bezpośredniemu zaangażowaniu i wzajemnej rywalizacji mieli okazję do lepszego poznania są-



Jestem uczulona na pszczołki

Rozmowa z **EWĄ ŻŁOTOWSKĄ**

Pani Ewo, różne źródła podają rozbieżne daty i miejsce Pani urodzenia. O wiek pytać nie będę, ale intryguje mnie to czy jest Pani warszawianką czy góralką?

– Jestem kilkupokoleniową warszawianką, ale rzeczywiście urodziłam się w Zakopanem. Przez przypadek rzecz jasna!

???

– To były bardzo ciężkie dla wszystkich czasy tuż po wojnie. Nasz rodzinny dom zamienił się w gruzy. Mama wyjechała wtedy w góry i tam urodziłam się miesiąc przed terminem. Ale w dokumentach mam wpisaną Warszawę. Przychodząc na świat byłam już półsierotą. Mój ojciec zginął ostatniego dnia wojny. Kiedy wychodził z kanału, zastrzelił go snajper.

Czyli nie mieliście Państwo okazji się poznać.

– Czasem mu nawet to wypominam (uśmiech).

Na szczęście zarówno Zakopane jak i Warszawa leżą w Polsce, a Pani słynie ze swego patriotyzmu.

– Uwielbiam nasz kraj. Góry, morze, jeziora, lasy. Nigdzie na świecie nie widziałam tak pięknych lasów. No, może Nowa Zelandia i Amazonia, ale w Europie nie ma równie pięknych.

Z pewnością ma Pani skalę podróżniczą. Lubi Pani podróżować.

– Kocham! Sporo się włóczyłam w swoim życiu po świecie. Jak już wyjeżdżałam to na długo. Kilka lat, najkrócej około roku byłam poza Polską.

Jeździła Pani za chlebem?

– Tak, na szczęście za granicę udawało mi się pracować w zawodzie. Grałam na skrzypcach i śpiewałam.

Z kolei do Petersburga wyjechała Pani po to, żeby się dokształcić.

– Ukończyłam reżyserię w tamtejszym Instytucie Teatralnym. I to w terminie krótszym niż trwają normalne studia.

Taka była Pani zdolna?

– Tak, taka byłam zdolna (uśmiech). Szczerze panu powiem, że podstawówki i ogólniaka nie lubiłam. Za to ubóstwiałam szkołę muzyczną. Kochałam wszystko, co wiązało się z zawodem. Dlatego szybko i pilnie się uczyłam.

No właśnie, Pani przygoda ze sztuką zaczęła się od muzyki.

– Zgadza się. Śpiewałam już w przedszkolu. Chcieli, to występowałam. Już wtedy nikt nie miał wątpliwości, czym będę zajmować się zawodowo. Zresztą dobry słuch mam do dzisiaj, co czasem mnie męczy, bo wylapuję wszystkie nieczyste dźwięki. Od dziecka piłowałam też grę na skrzypcach. Niestety od początku wiadomo było, że wirtuozem nie zostanę, bo mam dłonie 7-letniego dziecka. Ale podziwiam ludzi, którzy potrafią grać pięknie na wszelkiego rodzaju instrumentach. Ludzi, którzy poświęcili na naukę całą swoją młodość,



a dziś nie są nikomu potrzebni. Znam mnóstwo takich osób, które najwzyczajniej zostały oszukane przez życie. Dziś wystarczy włączyć dwa guziki i już się ma całą kapekę.

Aktorstwo to także niewdzięczna profesja. Nie zawsze odwzajemnienia okazane jej uczucie.

– To prawda. Nasz zawód bywa bardzo bolesny, wręcz upokarzający. Często spotyka się na swojej drodze ludzi niechętnych, złośliwych. No cóż, w aktorstwie trzeba przywyknąć do przelatywania gorzkich pigułek.

Na ekranie zadebiutowała Pani w programie „Szklana niedziela”, w którym przez dwa lata wcieliła się Pani w najmłodszą córkę Danuty Szaflarskiej i Andrzeja Szczepkowskiego.

– Do tej roli wypatrzone mnie w STS-ie. Po telewizji przyszło radio, dubbing i estrada. Pani Danuta Szaflarska była moją pierwszą profesorką. Trenowała mnie jak psa (śmiej). Ale dziś jestem jej za to bardzo wdzięczna.

Nie wymieniła Pani filmu, ale chyba świadomie.

– Oczywiście, nigdy nie byłam aktorką ekranową. Nie miałam szczęścia do filmu. Zresztą w teatrze też nie było mi łatwo. Przeszkodą było moje 145 cm wzrostu. Zawsze wyglądałam na 15-16 lat.

To chyba dobrze? Nie musiały się Pani na siłę odmładzać, jak robiły to niektóre wielkie gwiazdy.

– Teraz dostrzegam tę zaletę. Kiedyś bardzo mi to przeszkadzało. Zawsze słyszałam „Gdzie my dla ciebie partnera znajdziemy?”. A przecież był Romek Kłosowski, Wojciech Siemion. Od cholery było aktorów niewielkiego wzrostu. Z tego powodu nie przyjęli mnie też do szkoły teatralnej. Po prostu zatrzaśnięto mi drzwi przed nosem. Dopiero później zdałam egzamin eksternistyczny w ministerstwie. Dziś bez problemu

przyjmują na aktorstwo niskie osoby, ale teraz to olewam (uśmiech).

Mimo, że niewiele było Pani na ekranie, jest Pani jedną z najbardziej rozpoznawalnych aktorek.

– Bo ja wiem? Chyba jak się odezwę (śmiej). Ale od paru lat głos mi się niestety zmienia.

Lepiej pracuje się ciałem czy głosem?

– Najlepiej jak jedno i drugie idzie w parze. Gest umożliwia w pewnym sensie dokończenie niewypowiedzianej

Do talerza nie będę Pani zaglądała, ale Pani dom to istne schronisko. Skąd to się wzięło?

– Chyba wyssałam z mlekiem matki. Zarówno ona jak i mój ojciec też kochali zwierzęta. Mieszkaliśmy wtedy w bloku, więc nie mogłam mieć ich za wiele. Ale trzymałam chomiki, szczury, białe myszki, nawet uratowane od śmierci zaskrońce. Czasem jakiś robał się przyplątał. W tej chwili mam pięć kotów i cztery psy. Ale jak jakiś zwierzę potrzebuje miłości, a akurat mamy wakat, to zabie-



kwestii. Samym głosem w takiej sytuacji nic byśmy nie zdziałali.

To dlaczego ukochoła sobie Pani dubbing?

– Było raczej na odwrót. To on mnie sobie upatrzył. Przychodziło mi to z łatwością. Nigdy się nie spóźniałam, jestem zawsze gotowa do pracy, nie piję, nie palę...

Słynie Pani z wielkiej miłości do zwierząt.

– Chce pan zapytać czy jem schabowe (śmiej)?

ramy go do siebie. Dom bez zwierząt jest po prostu smutny.

Pszczółki to też zwierzątka.

– Też, ale niestety jestem na nie uczulona, więc nie mam ula. Ale miodek bardzo lubię. Jestem już starszą panią i jak do tej pory żadna osa ani pszczoła nie zrobiła mi krzywdy.

Może rozpoznają w Pani swoją siostrę?

– Może tak!

Proszę powiedzieć szczerze, pszczołka Maja była dla Pani szczę-

ściem czy przekleństwem?

– Jednym i drugim. Żaden aktor nie lubi szuflady. Ten zawód polega na rozwoju, robieniu wciąż czegoś nowego, podejmowaniu kolejnych wyzwań, sprawdzaniu się.

Spodziewała się Pani takie sukcesu Mai?

– Ależ skąd! Wiele rzeczy robiłam w dubbingu. Byłam raz Lolkiem, raz Bolkiem, innym razem Pippi. W końcu zadzwonili do mnie, żebym dała głos jakiemuś robalowi. Kolejne serie sypały się jak z rękawa. No i tak zostałam tą pszczołą.

Kilka lat temu, kiedy robiono pełny metraż o Mai, czuła Pani żal do producentów, że tym razem nie mówi ona jej głosem.

– Uważam, że zrobiono mi wielkie świństwo. Ale dziś każdy swoje pieniądze wydaje jak i na co chce. Ja w tym samym czasie zrobiłam kolejnych 40 odcinków serialu. Czułam się jednak trochę osierocona, bo większości tych wspaniałych aktorów, którzy towarzyszyli mi przed laty, nie ma już wśród nas. Jedyne Henio Talar, ale w nowych odcinkach nie było z kolei jego postaci.

My tu o zwierzętach, a przecież jest jeszcze Pani mąż – równie znakomity aktor Marek Frąckowiak.

– Główne zwierze (śmiej)!

Mówi się, że układ aktor – aktorka nie jest najszcześniejszy, a Państwo od lat tworzą zgodne małżeństwo.

– Lepiej mieć za partnera dobrego aktora niż złego (śmiej). Zdarza nam się kłócić, ale robimy to otwarcie. Między nami nie ma żadnych podstępów, zdradziec. Oboje rozsądnie myślimy, bardzo się wspieramy. Zawsze szczerze mówiliśmy co się nam podoba w naszych poczynaniach zawodowych, krytykowaliśmy się.

To wsparcie jest teraz mężowi szczególnie potrzebne, kiedy walczy z poważną chorobą.

– Marek ostatnio dobrze się czuje. Jest po chemii, więc włosy mu wylazły, ale przyzwyczaił się już do tego. Ma bardzo zdrowy organizm, więc myślę że wszystko będzie dobrze.

Tego życzymy mężowi.

– Dziękuję w jego imieniu.

Zawodowo bardzo dużo zrobiła Pani dla dzieci, a sama nie zdecydowała się na potomstwo.

– Raczej los tak zdecydował. Bardzo długo starałam się o dziecko. Niestety, nie udało się. Może winę ponosi moja filigranowa budowa i to, że jestem wcześniakiem? Widać tak miało być.

Ale za to dzięki pszczołce Mai wszystkie dzieci Pani są.

– Dzięki (uśmiech). Wszystkie grzeczne dzieci. Łobuzów od razu mam ochotę szkolić.

ROZMAWIAŁ MARCIN KALITA

KRAJOWY FINAŁ PIOSENKI EUROWIZJI JUNIOR

Z UCZENNICĄ CENTRUMSZTUKI WOKALNEJ W RZESZOWIE – ALICJĄ REGA

Po wstępnych preselekcjach, które odbyły się w TVP w Warszawie, jest nam miło poinformować, że Alicja Rega – uczennica Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie kształcąca się pod kierunkiem Anny Czenczek – dyrektor tej szkoły oraz dyrektor i pomysłodawczyni Międzynarodowego Festiwalu Piosenki „Rzeszów Carpathia Festival”, wystąpi w Finale Konkursu Piosenki Eurowizji Junior 2017, który odbędzie się 1 października br.

Konkurs będzie transmitowany na żywo w TVP 1.

Alicja zaśpiewa utwór pt. „Mój dom” do słów i muzyki Marka Kościelnicza. Premiera piosenki odbędzie 26 września (wtorek) na stronie internetowej Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie (www.csw.info.pl), Facebooku Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie (www.facebook.com/csw.rzeszow) oraz Alicja Rega (www.facebook.com/AlicjaRegaPL).

Zwycięzcę, który będzie reprezentował Polskę 26 listopada br. na Junior Eurovision Song Contest w Tbilisi (Gruzja),



wyłoni jury oraz widzowie w głosowaniu SMS.

**Liczymy na Wasze głosy!
Więcej szczegółów już wkrótce.**

Alicja Rega od 2010 roku uczy się śpiewu i zdobywa sceniczne umiejętności

w Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie, pracując pod kierunkiem Anny Czenczek – dyrektor tej szkoły oraz pomysłodawczyni i dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Piosenki „Rzeszów Carpathia Festival”. W Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie Alicja rozwija swoje pasje i zainteresowania, pracując nad emisją głosu, interpretacją piosenki, ruchem scenicznym, dykcją i recytacją z elementami gry aktorskiej, ubiorem scenicznym, uczy się także zasad charakterystyki i stylizacji. Centrum Sztuki Wokalnej dba o wizerunek młodej wokalistki, zajmuje się rozwojem jej kariery i promocją. Uczęszcza również do Gimnazjum Dwujęzycznego w Tarnowie oraz Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia, wydział jazzowy, klasa gitary w Tarnowie.

Alicja została wybrana przez Annę Czenczek spośród uczniów Centrum Sztuki Wokalnej do reprezentowania szkoły na castingu do telewizyjnego muzycznego programu TVN „Mali Giganci”. Pomyślnie przeszła casting, w którym konkurowały ze sobą dzieci z całej Polski i trafiła do grupy „Czadek” prowadzonej przez aktorkę Anetę

Teodorczuk-Perchuć. Dziewczynki w rywalizacji grupowej zajęły drugie miejsce, natomiast Alicja została nagrodzona w rywalizacji indywidualnej – najlepszy głos I edycji programu „Mali Giganci”. 5 maja 2015 roku ukazała się płyta „Mali Giganci” wydana przez Universal Music Polska. Znalazły się na niej dwa utwory w wykonaniu Alicji – „I will love again” z repertuaru Laury Fabian oraz „There you'll be” z repertuaru Faith Hill. Pierwsza piosenka otwiera cały album, zawierający trzynaście utworów w wykonaniu utalentowanych dzieci – uczestników programu telewizyjnego.

W 2016 roku Alicja, zgłoszona przez Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie, przeszła eliminacje do kolejnego telewizyjnego programu talent show TVP 1 „Hit Hit Hurra!”. Spośród 800 zgłoszeń, do castingu zaproszono 150 osób, a ostatecznie

do udziału w programie wybrano 22 wykonawców. Przez jedenaście odcinków jury w składzie: Edyta Górniak, Hirek Wrona i Bartek Cabań, oceniali wykonania uczestników, którzy śpiewali solo, w duetach i tercetach największe hity polskie i zagraniczne oraz występowali z gwiazdami polskiej estrady. Alicja Rega wystąpiła z zespołem Sound'n Grace i znalazła się w finale, do którego dostało się sześć osób z największą sumą punktów z wszystkich występów. Zwycięzcę programu wybierali widzowie w głosowaniu SMS-owym. W finale zaśpiewała utwór Czesława Niemena pt. „Dziwy jest ten świat” i zajęła II miejsce.

Wystąpiła również w programie TVP ABC „Petersburski Music Show”, gdzie prezentowała swoje umiejętności wokalne na Scenie Talentów.



ANNA CZENCZEK I ALICJA REGA CSW RZESZÓW

Restauracja Bohema

Specjalizujemy się w kuchni polskiej i regionalnej. Posiadamy salę konsumpcyjną na 120 osób oraz dwie mniejsze na około 30 osób każda.
Proponujemy Państwu bogate menu złożone z dziewięćdziesięciu dan, szeroki gamę win i napojów alkoholowych.
Spełniamy indywidualne życzenia Klientów.

**Rezerwacja miejsca pod numerem
tel. (017) 853 70 32
ul. Chrześci 7, Rzeszów**

- wesela
- przyjęcia
- bankiety
- imprezy rozrywkowe
- imprezy okolicznościowe
- koncerty kameralne
- czwartki jazzowe
- dancinigi
- dyskoteki
- oferujemy bogate menu
- catering

**WOLNE TERMINY NA PRZYJĘCIA
WESELNE**

PRESKA

HURTOWNIA FARMACEUTYCZNA

UCZESTNICZYMY W PROJEKCIE POLSKICH DYSTRYBUTORÓW FARMACEUTYCZNYCH OPDF S.A.

WSPÓLPRACUJEMY Z:

- APTEKAMI
- JEDNOSTKAMI ZOZ I NZOZ
- SKLEPAMI ZIELARSKIMI
- SKLEPAMI OGÓLNYMI W ZAKRESIE NIEKONCESJONOWANYM

OFERUJEMY:

- PEŁNY ASORTYMENT LEKÓW
- PARAFARMACEUTYKI
- SZEROKI ZAKRES ARTYKUŁÓW ZIOŁOWYCH
- MIŁĄ WSPÓŁPRACĘ

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

SZCZEGÓŁY OFERTY DOSTĘPNE W DZIALE HANDLOWYM
PROSIMY O KONTAKT - TEL.: +48 71 719 48 02, E-MAIL: HANDLOWY@PRESKA.EU

HURTOWNIA FARMACEUTYCZNA PRESKA SP. Z O.O.
ul. KOMINIARSKA 42C, 51 180 WROCLAW



PRODUCENT MEBLI POD ZAMÓWIENIE

35-506 Rzeszów
ul. Krakowska 115
tel./fax 17 863 40 69

biuro@domex.rzeszow.pl

www.domex.rzeszow.pl

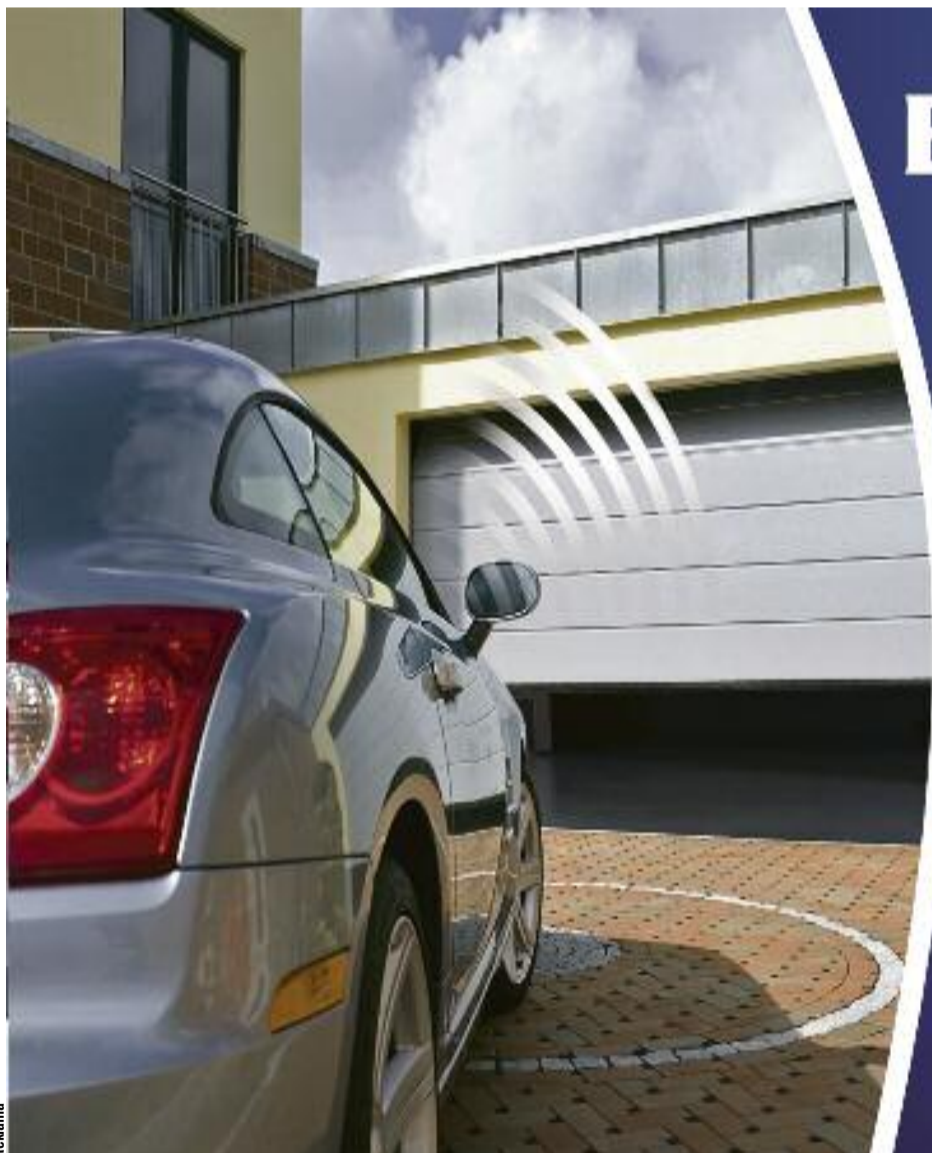


Mieczysław Rewera
tel. kom.: **602 355 781**

Kamil Rewera
tel. kom.: **666 878 242**

NASZE MEBLE TO KOMFORT I RADOŚĆ

Reklama



Bramy garażowe przemysłowe

Ogrodzenia, balustrady,
automatyka, kotły c.o
garaże

Producent:

Rajchel

tel. (013) 43-56-652

kom. 605-674-888, 601-224-380

rajchel@poczta.onet.pl

www.bramy-rajchel.pl

Reklama



SZYBKI SERWIS



NAPRAWY POGWARANCYJNE



NAPRAWY POWYPADKOWE



ELEKTRYKA



ELEKTROMECHANIKA



**PRZYGOTOWANIE
SAMOCHODÓW RAJDOWYCH**



**MONTAŻ
INSTALACJI GAZOWYCH**



SERWIS KLIMATYZACJI

ul. Matuszczaka 5, tel. 85 04 555



**AUTORYZOWANA STACJA SERWISOWA
OGÓLNOPOLSKIEJ SIECI Q-SERVICE**

Nowoczesne nawigacje GPS przewidują, co stanie się na drodze



Popyt na urządzenia GPS wciąż rośnie. Do 2023 r. ma rosnąć średnio 12,9 proc. rocznie, pomimo że na rynku pojawia się coraz więcej smartfonów wyposażonych w funkcję nawigacji. Już dziś nawigacje samochodowe są w stanie samodzielnie rozpoznawać znaki drogowe, ostrzegać przed wypadkami, zanim zobaczy je kierowca, lub omijać zakorkowane ulice. W przyszłości jednak ich możliwości będą jeszcze większe.

– Innowacyjne rozwiązania opierają się na połączeniu sił internetu, GPS-a oraz nowości technicznych wprowadzanych przez producentów samochodów. Już dziś umiemy rozpoznać sytuację, w której samochód zmienia pas ruchu. Samochody potrafią odczytywać znaki drogowe, potrafią utrzymywać odpowiedni dystans od innych pojazdów na drodze – mówi w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Innowacje Karol Holdyński, dyrektor marketingu w firmie TomTom Telematics.

Według raportu „GPS Tracking Device Market” firmy badawczej Markets & Markets rynek urządzeń GPS osiągnie do 2023 roku wartość 2,89 mld dolarów. Średni roczny wzrost w latach 2017–2023 ma wynieść 12,9 proc. Pomimo dużego nacisku ze strony smartfonów, których zdecydowana większość wyposażona jest w odbiorniki GPS i nawigację samochodową, urządzenia wyspecjalizowane w tym celu bronią się na rynku przede wszystkim innowacyjnymi funkcjami.

– W przyszłości widzimy możliwości połączenia samochodu z infrastrukturą, która będzie informowała o wolnych miejscach parkingowych, o tym, że za chwilę zmieni się światło drogowe, dzięki czemu kierowca będzie w stanie dostosować prędkość tak, aby ruch był bardziej płynny, dzięki temu bardziej efektywny, tańszy i powodujący mniej za-

nieczyszczeń środowiska – twierdzi Karol Holdyński.

Pierwsze nawigacje samochodowe opierały się wyłącznie na lokalizacji w ramach systemu GPS oraz zainstalowanych na stałe mapach, które można było co najwyżej aktualizować. Obecnie łączność GPS (i GLONASS) to tylko część funkcjonalności tego typu urządzeń. Równie istotne są dane na bieżąco pobierane przez internet, a w przypadku urządzeń wbudowanych – integracja z innymi zaawansowanymi systemami samochodu odpowiedzialnymi m. in. za bezpieczeństwo.

– Inteligentne systemy uczą się stylu jazdy, dzięki temu są w stanie zaadaptować swoje rozwiązania bezpośrednio do danej osoby. Systemy wiedzą, że za zakrętem jest jakiś wypadek, znają stan techniczny pojazdu, wiedzą, w jaki sposób reaguje na zakręty, są w stanie spowodować zmniejszenie prędkości, gdy wiemy, że zakręt będzie bardziej ostry. Wiemy, co wydarzy się za górą, jesteśmy w stanie ominąć niebezpieczne miejsca na drodze i wypadki – tłumaczy ekspert.

Jak wynika z raportu „Wypadki drogowe w Polsce w 2016 roku” Komendy Głównej Policji, w wypadkach drogowych w 2016 r. śmierć poniosło 3026 osób. W porównaniu z rokiem 2015 to o 3 proc. więcej ofiar śmiertelnych. Rannych w wypadkach zostało ponad 40 tys. ludzi, w tym ponad 12 tys. ciężko. Z danych KGP wynika, że od 2011 roku liczba ofiar systematycznie spadała aż do 2016 r. Jednym z zadań nowoczesnych nawigacji jest pomoc w unikaniu wypadków.

– Część samochodów już dziś ma systemy alarmujące pogotowie o tym, że wydarzył się wypadek, część samochodów jest również w stanie rozpoznać, jakie jest nasilenie ruchu na danej drodze – mówi Karol Holdyński.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA. PL

Toyota i Mazda łączą siły

Coraz większa popularność ekologicznych pojazdów sprawia, że producenci samochodów łączą siły w pracy nad ich rozwojem. Toyota i Mazda zapowiadają stworzenie pojazdów elektrycznych o zaawansowanej koncepcji łączności. W 2020 roku w wyniku tej współpracy mają powstać akumulatory nowej generacji, o szybszym czasie ładowania i zdolne do pokonywania większych dystansów. W przyszłości będzie również wykorzystywana technologia samochodów elektrycznych zasilanych wodorem.

Japońskie koncerny samochodowe, Toyota i Mazda, będą razem pracować nad samochodami elektrycznymi nowej generacji. Firmy wymieniły się akcjami – Toyota weszła w posiadanie 5 proc. udziałów Mazdy, Mazda – 0,25 proc. udziałów w Toyocie.

– Wzajemne nabycie akcji to pewien symbol naszej woli współpracy na rzecz rozwijania technologii przyszłości. Szczególnie w obszarze samochodów elektrycznych, łączności z siecią oraz zaawansowanych metod produkcyjnych – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes Jeff Guyton, prezes Mazda Motor Europe.

Coraz większe zainteresowanie samochodami ekologicznymi sprawia, że producenci często decydują się połączyć siły w pracach nad samochodami nowej technologii. Zwłaszcza że kwestią niedalekiej przyszłości może się okazać rywalizacja na rynku motoryzacyjnym z gracjami IT. Współpraca Toyoty i Mazdy ma przyspieszyć prace nad technologią elektryczną. Zyskać na tym mają obie firmy.

– Mazda, jako mniejsza firma, zyskuje dostęp do najnowocześniejszych osiągnięć Toyoty, które pomogą nam w rozwoju produktów. Toyota z kolei zyskuje partnera, który wprawdzie jest mniejszy, ale którego produkty, takie jak oferowane dziś Mazda 6 lub CX5, mogą śmiało konkurować z największymi gracjami w branży – wskazuje Guyton. – Współpraca będzie skutkować stworzeniem bardziej

efektywnych pojazdów elektrycznych kolejnej generacji i zaawansowanej koncepcji łączności.

Toyota udostępnia rozwiązania dotyczące wykorzystania elektryczności do napędzania aut i systemów ładowania akumulatorów typu plug-In. Koncern ma już duże doświadczenie w zakresie pojazdów hybrydowych. Pierwszy Prius wyjechał na drogi w 1997 roku. Samochód nie był co prawda ładowany z gniazdka, a do baku wlewało się benzynę, ale pracował ciszej i spalał znacznie mniej paliwa. Potem przyszedł czas na hybrydy typu plug-in.

– Na drogach całego świata mamy już prawie 11 milionów hybryd użytkowanych przez klientów. Mamy też spore doświadczenia w tym zakresie. W Polsce sprzedaż samochodów hybrydowych z roku na rok jest wręcz galopująca. Na polskie drogi tylko w tym roku wjedzie praktycznie 18 tysięcy hybrydowych toyot i lexusów. To ponad 30 proc. całej naszej sprzedaży w Polsce. To pokazuje, jak ważnym elementem w całościowej sprzedaży nowych samochodów w Polsce są hybrydy – podkreśla Robert Mularczyk, PR manager w Toyota Motor Poland.

Z danych Toyoty wynika, że w I półroczu 2017 roku sprzedaż hybryd wyniosła nieco ponad 208 tys. (wzrost o 44 proc. rdr.). Hybrydy stanowią obecnie 40 proc. całkowitej sprzedaży Toyota Motor Europe (50 proc. w Europie Zachodniej i 9 proc. w Europie Wschodniej).



– Jeżeli poruszamy się samochodami hybrydowymi po mieście, to 50–70 proc. dystansu pokonują one z wykorzystaniem silnika elektrycznego. Mówimy, że nasze hybrydy są półelektrykami, to dla nas bardzo ważny poligon, zwłaszcza że już niedługo wkroczyliśmy do Europy z naszymi samochodami czysto elektrycznymi, ale hybrydy będą dla nas zawsze bardzo ważnym elementem sprzedażowym – zapowiada Robert Mularczyk.

Przyszłością motoryzacji są samochody elektryczne. Międzynarodowa Agencja Energii podaje, że na koniec 2016 roku na świecie było ok. 2 mln samochodów elektrycznych, a według różnych prognoz w latach 2030–2040 może być ich już 100 mln. European Automobile Manufacturers Association (ACEA) wskazuje, że w 2016 roku w UE zarejestrowano ponad 155 tys. samochodów z napędem elektrycznym (w Polsce nieco ponad 0,5 tys.).

– Najbliższa przyszłość technologii elektrycznych to dodawanie bardziej efektywnych elementów do silników spalinowych w celu zwiększenia ich wydajności. Społeczeństwo odczuje efekty, kiedy zastąpimy tradycyjne paliwa bardziej ekologicznym odpowiednikiem. Na świecie jeździ ponad 500 milionów samochodów z silnikami spalinowymi. Ich zastąpienie pojazdami elektrycznymi zajmie wiele czasu. Być może po drodze zostanie wynaleziona ekologiczna biopaliwo oparte na skroplonym gazie albo paliwo syntetyczne, które pozwoli nam radykalnie ograniczyć emisję gazów cieplarnianych – ocenia Jeff Guyton.

W 2021 roku ma ruszyć wspólna fabryka Mazdy i Toyoty, a rocznie z taśm montażowych ma co roku zjeżdżać ok. 300 tys. samochodów. Początkowo będą to dotychczas produkowane modele, ale obie firmy zapowiadają duże inwestycje w pojazdy elektryczne. Toyota deklaruje, że do 2050 roku wszystkie jej samochody mają mieć zero emisję spalin. Łącznie na tegoroczne badania i rozwój obie firmy przeznaczą ponad 10 mld dol. (przy czym blisko 90 proc. budżetu stanowią środki Toyoty).

– W 2020 roku pokażemy zupełnie nową generację akumulatorów, które pozwolą samochodom elektrycznym Toyoty i Mazdy pokonywać większe dystanse i zdecydowanie skrócić czas ładowania akumulatorów po kablu z gniazdka – mówi Robert Mularczyk. – Pracujemy też nad samochodem elektrycznym na wodór. Mirai, pierwszy seryjnie produkowany wodorowy samochód Toyoty, to nic innego jak auto elektryczne napędzane prądem, który uzyskujemy z reakcji w ogniwach paliwowych wodoru zgromadzonego w baku z tlenem – dodaje przedstawiciel Toyoty.

W eksploatacji dotychczas dostępnych samochodów elektrycznych największą barierą jest długi czas ładowania, wynoszący nawet kilkunastu godzin. Samochody napędzane wodorem mają znacznie większy zasięg (do 700 km) i kilkuminutowy czas ładowania. Dodatkowo wodór jest znacznie bezpieczniejszy niż benzyna czy LPG. Przez to, że jest on 14 razy lżejszy od powietrza, szybko unosi się do góry, nie stwarzając zagrożenia. Może być uzyskiwany w sposób nieszkodliwy dla środowiska i nie emituje spalin.

– Obecnie w Polsce brakuje stacji do tankowania wodoru. Zakładamy, że do połowy 2018 roku pojawią się już pierwsze stacje wodorowe. Cała zachodnia Europa ma już zbudowaną taką wstępną sieć stacji. Kiedy pojawią się stacje, otworzymy dostępność dla sprzedawcy, na początku limitowanej, potem z roku na rok coraz większej, naszego wodorowego auta elektrycznego Mirai także dla polskich klientów – zapowiada Robert Mularczyk.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

OPONY – WSZYSTKIE MARKI

Felgi stalowe i aluminiowe

KONSERWACJA SAMOCHODÓW

YARIS – części zamienne

CENTRUM OBSŁUGI JAPONSKIE–KOREAŃSKIE

AUTOKLINIKA

BOGUCHWAŁA 017/870-11-44, 017/871-48-09

www.autoklinika.com

GEOMETRIA KÓŁ – Nowoczesne Superprecyzyjne Urządzenia

Media Rzeszów.pl

ADRES REDAKCJI

35-074 Rzeszów
ul. Gałęzowskiego 6/305
tel. 603 790 207
e-mail: s.gajos@pgwm.pl

REDAKTOR NACZELNY

Marek Gajos

WSPÓLPRACOWNICY

Marcin Kalita, Radosław Gajos,
Marek Grzesik, Marta Studzińska,
Aleksandra Trzeciak

WYDAWCA

Media Rzeszów

GAZETA ZRZESZONA W

PGWM
POLSKA GRUPA
WYDAWNICZO-MEDIALNA

DRUK

Agora SA, ul. Daniszewska 27,
Warszawa

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo skrótu nadsyłanych materiałów.



STIHL®

**AKKU POWER.
MADE BY STIHL.**

Gotowe do akcji.

Dzięki nowym urządzeniom akumulatorowym STIHL, przycinanie żywopłotu, koszenie trawnika, cięcie drewna czy usuwanie liści jest wyjątkowo łatwe. Lekko, cicho i wydajnie – tak pracuje każde urządzenie nowej Serii Compact. To Akku Power. Made by STIHL.

Autoryzowany Dealer:

TECHMARK RZESZÓW

www.techmark.rzeszow.pl

ul. Langiewicza 24A
tel. (17)856 44 89
al. Niepodległości 1/10 A
tel. (17) 857 71 13

Babie lato w ogrodzie i na balkonie



Początek jesieni jest równie przyjemny i ciepły niczym wiosenne lub letnie dni. Jest to czas, kiedy liście nabierają kolorów, a przestrzeń wokół nas mieni się odcieniami złota i czerwieni, niczym królewskie szaty. Dlatego jest to doskonały okres na odpoczynek w otulonym ciepłymi barwami ogrodzie, a także spędzenie chwil w gronie przyjaciół i rodziny. O tym jak przygotować nasze otoczenie na babie lato, aby czerpać przyjemność garściami, opowiada Joanna Makul, ekspert Bonami. pl.

Wyjątkowy nastrój

Ogród zasługuje na naszą uwagę przez całą dobę, aby przyciągał wzrok także w nocy wystarczy delikatnie go oświetlić. Dodatkowo dzięki temu będziemy mogli korzystać z naszego prywatnego azylu także wieczorami. Akcentem, który wprowadzi odrobinę romantycznej atmosfery są girlandy świetlne. Możemy opleść je wokół altanki, drzewa lub na barierce balkonu. Na Bonami. pl znajdziemy wiele propozycji lampek w różnych odcieniach – stworzymy kolorową przestrzeń, mieniącą się wieloma barwami lub jasne, spokojne otoczenie. „Wyjątkowy nastrój wprowadzają również świece. Dbają one nie tylko o oprawę



świetlną, ale także o piękny zapach.” – podpowiada Joanna Makul.

Wygoda i funkcjonalność

„W ogrodzie powinno znaleźć się miejsce do odpoczynku – wygodne i funkcjonalne fotele, leżaki czy sofy, na których będziemy mogli odetchnąć po całym dniu pracy.

Natomiast jeżeli lubimy gościć w naszych progach rodzinę i przyjaciół – idealnym wyposażeniem naszego ogrodu będzie narożnik w komplecie ze stołkiem, dostępny w ofercie Bonami. pl. Wokół niego pomieści się wiele osób, a dodatkowo jest łatwy w pielęgnacji.

Całoroczne kwiatniki

Prace ogrodowe jednym mogą sprawiać wiele przyjemności i relaksu, a dla innych być niemiłym obowiązkiem. Dlatego warto wyposażyc się w funkcjonalne akcesoria, które ułatwią nam porządki. Para rękawic, fartuch ogrodniczy, mata pod kolona lub kolorowa konewka nie tylko umiła nam czas, ale dodadzą naszej przestrzeni odrobinę koloru. Marka Orla Kiely, dostępna na Bonami. pl oferuje starannie wykonane dodatki do ogrodu w ciekawych barwach.



Na Bonami. pl znajdziemy wiele akcesoriów, które pomogą utrzymać nam w czystości i porządku nasz zielony azyl. Stworzymy funkcjonalną i przyjemną przestrzeń. Dzięki takim dodatkom jak odpowiednie oświetlenie czy nowoczesne, wygodne meble zadbamy, aby nasz ogród, taras czy balkon były prawdziwą oazą spokoju przez cały rok.